GAZETA KRAKOWSKA

Nro 97.

Z KRAKOWA DNIA 6 GRUDNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

Z *Akwisgranu d. 19 Listopada*

Wyiazd N. Króla Pruskiego do Bruxelli, który miał wczoray nastąpić odwlekł się; ale Następca tronu poiechał tam wczoray.

N. Cesarz Austryiacki przy wyieździe ztąd swoim oprocz ciału dyplomatycznemu doręczyć kazał wielu mieszkańcom tuteyszym podarunki, a między innemi dyrektorowi policyi P. Cöls pierścień brylantowy z cyfrą swoią, P. Brammerz, w którego stał domu takiż pierścień, iego żonie brylantowe zausznice, a Kościołowi Alexianow 1000 fr. Dziś odieżdzaią powozy, a iutro orszak Cesarski. Pozostaie tu dla choroby Jenerał adjutant Kutschera, którego J. C. K. Mość często odwiedzał. Podczas swoiego tu pobytu niemal codziennie słuchał ten Monarcha Mszy w Kościele Alexianów.

Wczoray wyiechał ztąd Xże Wellington do Bruxelli, a Hr. Benningsen do Frankfortu.

Minister stanu Pruski, P. Beyme, przybył tu wczoray.

Po balu d. 15 było ieszcze naradzenie Ministrów 4 wielkich Mocarstw. —— Czynności Kongressu maią w krótce bydź drukiem ogłoszone.

Pożądane na niższem Renie dla fabrykantów urządzenie ceł, iuż nastąpiło.

— D. 21 —

N. Król Pruski odiechał ztąd wczoray rano. Przed wyiazdem raczył J. K. Mość tuteyszemu pierwszemu Prezydentowi miasta, P. Guaite, w piśmie swoim ukontentowanie swoie oświadczyć. J. K. Mość raczył także fabrykę sukna i kaźmirów P. Kelleter odwiedzić, wszystkie używane w tey fabryce machiny obeyrzeć i właścicielowi z powodu tego zakładu ukontentowanie swoie oświadczyć.

Xże Wellington przybył tu tey nocy.

Poseł Pruski przy Dworze Peterzburskim, Jenerał porucznik Schöler, wyiechał ztąd do Frankfortu, Pruski Radca poselstwa Jordan do Berlina, Hrab. Hardenberg-Rewentlów do Mastrychtu, Rossyyski Minister Hrabia Anstetten do Frankfortu, Rossyyski Poseł przy Dworze Wiedeńskim Hr. Gołowkin do Wiednia,

Badeński Minister stanu Baron Berstett do Karlsruhe, Rossyyski Poseł przy Dworze Sardyńskim Xże Kozłowski do Turynu. — Tanieczuicy Anatole, Vestris, Röhnisch i Goff odiechali ztąd do Paryża, a Wieszczka Panna Le Normand do Bruxelli.

Zaden z Ministrów wysokich Mocarstw ieszcze naszego miasta nie opuścił. Lord Castlereagh pracował d. 18 podczas zabawy u iego Małżonki w swoim gabinecie z sekretarzem. Inni Ministrowie poświęcaią się podobnież samotney pracy. Wyiazd Xcia Richelieu, Ministra Francuzkiego, odwleczony także został.

Znany Maubreuil przybył tu także z Londynu z swoim pismem na Kongress.

Gabinet Rossyyski z wielką powolnością postępował na obradach Kongressu względem spraw Niemieckich, ażeby nie zdawało się, iż chce się do nich mięszać.

Z Kolonii d. 19 *Listopada.*

D. 17 około godziny 1 z południa przybył tu N. Cesarz Austryiacki przy wystrzałach z dział i odgłosie dzwonów, i do gościnni pod znakiem Cesarza wysiadł. W kilka godzin potem udał się ten Monarcha do Deutz, dla przypatrzenia się z ogrodu tamteyszego położeniu naszego miasta. Daley oglądał warownie i woyskowe zakłady. Wczoray obeyrzał J. C. K. Mość zbior obrażów Kupca Lywersberg, Kościoły, Nowyrynek, plac parady, ratusz, zbior starożytnych zabytków i kunsztów Professora Wallraf, ogrod botaniczny, i t. d. Przez oba wieczory było miasto oświecone. Dziś udaie się J. C. K. Mość w dalszą drogę przez Bingen; przybędzie d. 23 do Minchen, tam 5 dni zabawi, a d. 3 Grudnia stanie w Wiedniu, gdzie d. 10 Grudnia odwiedzi go N. Cesarz Rossyyski.

— D. 20 —

Dziś od godziny w pół do 2giey z południa ma nasze miasto szczęscie posiadać u siebie nayszanownieyszego swoiego Monarchę, N. Króla Pruskiego. J K. Mość nie przyiął żadnych na swoie przyięcie uroczystości. Przy wieździe przyięły J. K Mość uszykowane woyska i tłumy ludu okrzykami radości. J. K. Mość wysiadł do domu Baronowy Zuydtwyk, dał posłuchanie władzom woyskowem i cywilnem, i raczył ie, równie iak wiele innych znakomitych osób wezwać do siebie na obiad. — Królewic Imć Karól poiechał z Jenerałem Menu i Professorem Wallraff do katedralnego naszego Kościoła dla obaczenia iego osobliwości. — Prezes naywyższy Hr. Solms Laubach sporządził na dzisieyszy wieczor z powodu bytności N. Pana bal, na którym N. Pan znaydować się będzie. Miasto będzie z tegoż powodu całe oświecone. — Jutro odiedzie ztąd J. K. Mość.

Z Frankfortu d. 18 *Listopada.*

Dziennik tuteyszy Francuzki zawiera co następuie:

Z Bruxelli d. 12 *Listopada.*

" Odkryto tu spisek, który zmierzał do zatrzymania w drodze iadącego tu Cesarza Alexandra i zniewolenia go do uznania Xcia Reichstadt, młodego Napoleona, Cesarzem Francuzów, a Matkę iego N. Xiężną Parmeńską Rejentką. Spiskowi kazali iuż drukować odezwy, przez które spodziewali się wzniecić powstanie. Wielu z nich uwięziono i prawie wszyscy są wychodniami Francuzkiemi. Spisek ten miał bardzo obszerne mieć związki."

Z Bruxelli d. 17 Listopada.

N. Cesarz Rossyyski prz był tu dziś o godzinie 4 z południa z swoim orszakiem w 3 sześciokonnych powozach. Wiechał tu w otwartym powozie, w którym po prawey iego stronie siedział w Rossyyskim mundurze nasz Następca tronu, który przeciw niemu wyiechał. N. Cesarz nieprzyiął żadnych honorów i wysłane przeciw niemu woysko za nim dopiero tu przybyło. Naypierwey odwiedził N. Matkę swoią, a potem Króla. Przed mieszkaniem iego stoi straż honorowa z oddziału karabinierów i kompanii piechoty złożona.

D. 16 ieszcze przybyli tu Królewic Następca tronu Pruskiego z swoim orszakiem, Jenerałowie Rossyyscy Mężyków, Czerniszew, i t. d. Minister Rossyyski Hr. Pozzo di Borgo, Rossyyski tayny Radca Willanów, i t. d.

Bawiąca tu Cesarzowa chciała przed kilku dniami z naszą Następczyną tronu i innemi osobami przedsięwziąść wodną przeiazdkę do Antwerpii; lecz nieprzyszło do tego.

Hanoweranie w przechodzie swoim przez nasz kray muszą od każdego do służby nie należącego konia przy pierwszych rogatkach zapłacić po 6 luidorów. Dunczykowie układaią się względem tey opłaty z rządem naszem.

Mowią tu o mianowaniu Vicekróla Belgii.

List z Batawii pod d. 2 Lipca donosi, że osada tamteysza nie obawia się niczego, ponieważ 10tysiączna siła Hollenderska oprzeć się każdey napaści potrafi. Z tem wszystkiem widać, iż między Angielskiemi i Niderlandskiemi władzami nie naylepsze zachodzi porozumienie.

— D. 19 —

Wczoray obchodził Dwor tuteyszy podwoyną uroczystość: urodziny Królowey i obecność Cesarza Rossyyskiego. Dany w ratuszu bal był daleko wspanialszy od danego w d. 14 b. m. Oświecenie tak ratusza, iako i pałacu Cesarza było nader piękne. Na wniyściu do ratusza wyrażony był w świetle napis: *De son harmonie nastra le bonheur.* (Ziedności z nim wynika szczęśliwość.) Bal ciągnął się długo w nocy.

Wczoray był wielki Obiad u Następcy tronu, a przed obiadem wielka parada woyskowa na placu Królewskim.

Mowią, iż Cesarz iutro, a Cesarzowa d. 21 ztąd odiadą.

Przybyła tu Pani Catalani.

Wczoray przeszło przez nasze miasto 638 Dunczyków i 36 koni z Francyi.

O rzekomym spisku, rownie iak o liczbie uwięzionych osób i ich zbrodni nić dowiedzieć się nie można. Ma ich bydź przeszło 40 uwięzionych i niektore osobno maią siedzieć. Naywinnieyszemi maią bydź te, które na granicy Francuzkiey schwytano.

Dziennik Belgicki Merkury tak o tey sprawie pisze: " Od kilku dni rozchodzą się wieści, którem zupełney dać wiary nie można. Mowią o spisku, który dążyć miał do obalenia zaledwo przywroconego w Europie porządku. Okoliczności, które służyć maią na poparcie tego twierdzenia tak są niezgrabne i szpetne, iż umysł oburzaią. Dla uwiadomienia naszych Czytelników o tym przedmiocie oczekuiemy od czasu wyiaśnienia. "

Pomiędzy uwięzionemi znayduie się wielu Belgickich i Francuzkich officerów. Na szynkowni miano od nich te słowa usłyszeć: "Prowadzące do ratusza drewniane wschody łatwo można iednym ładunkiem na powietrze wysadzić.„

Na dzisieyszem posiedzeniu 2giey izby Stanów jeneralnych, na którem znaydowali się Cesarz Rossyyski, Matka iego, Królewicowstwo nasi Następcy tronu, przyięto po żywych i długich sporach proiekt do ustawy względem urządzenia milicyi Niderlandskiey większością 73 przeciw 23 głosów.

Z Paryża d. 18 *Listopada*

Wczoray w dniu urodzin swoich odbierał Król, który 64 rok zaczyna, powinszowania od Rodziny swoiey, Dworu, ciała dyplomatycznego, Ministrów, Marszałków, władz, &c. Obiad iadł z całą Rodziną i W. Xciem Konstantym, który tego ieszcze dnia odiechał do Bruxelli.

Mówią, iż zwołanie izb prawodawczych do 8 Grudnia odłożone zostało.

Oczekuią tu razem Xcia Richelieu i Xcia Wellingtona z Akwisgranu.

Zyiemy teraz w czasach spiskowych, które powstaią i znikaią iak bańka na wodzie. W Paryżu był biały spisek, a pierwey ieszcze spisek przeciw Xciu Wellingtonowi. W Bruxelli spisek na publiczney drodze. W Londynie spisek na wyspie S. Heleny, dla uwolnienia Bonapartego. Należałoby więc teraz przeciw wszystkim zrobić ieden spisek.

Monitor opisuie radość mieszkańców Comercy z powodu odciągnienia ztamtąd obcego pułku, która iednak okazana była z spokoynością, iaka wielkiemu narodowi przystoi. "Gdyby, wyraża tenże dziennik, obce woyska, które osadzały nasz kray, nasze twierdze i granice, rozprzęgnione i pokonane przed orężem naszego woyska uciekały, byłoby rzeczą niegodną zastanowienia się, ponieważ przyzwyczaieni byliśmy patrzeć na odwagę naszego woyska; ale że Europa sama przed spokoyną Francyią oręż chowa, iest to uroczysty hołd, który składa głębokiey mądrości naszego *Króla*, zręczności iego gabinetu, trwałości naszey konstytucyi i szlachetnemu postępowaniu narodu; iest to chwalebny tryumf i niezawodna rękoimiia przyszłey naszey postawy polityczney.„

Xże Talleyrand obiął znowu urząd Wielkiego podkomorzego.

Składka dla osady Francuzów na polu przytułku w Ameryce wynosi iuż do 22,000 fr.

Król darował winę 3 skazanym na wygnanie za rozszerzanie pism buntowniczych.

X. Pradt pracuie teraz nad nowem dziełem o konkordatach.

Wyszła tu niedawno Xiążka pod tytułem: *Memoires historiques et politiques d'un fou de qualite* (Pamiętniki historyczne i polityczne głupca wyższego stanu,) które zawierać maią mnostwo anekdotów o Bonapartem i opis iego wypraw. Autor nie wymienił nazwiska swoiego; ale nietrudno, dodaią tuteysze pisma, zgadnąć go, ponieważ zawsze przy Bonapartem bawił. — Vicehrabia d'Arlincourt, wydał teraz w 24 pieśniach bohaterskie poema Karol Wielki.

Dziennik Xięgarski pod d. 7 b. m. wydany zawiera obszerny poczet wszystkich połperyodycznych pism, o których żadney z Paryzkich gazet dotąd nie wolno było nawet wspomnieć. Poczytu-

ią to więc za znak, iż wszystkie dzienniki w krótce wyięte zostaną z pod cenzury. Z wyliczonych pism są celnieysze: *Le Censeur européen* przez Hr. Dunoyer; *Correspondance politique et administrative* przez Fievée, *La Minerve française* przez Aignan, Ben. Constant, Dumoulin, Estienne, Jay, Jouy, La Cretelle star. i Fissot; *Bibliothéque historique* przez Chevalier, *Le Surveillant* przez d'Armaing; *Les Lettres Normandes* przez Leona Thiesse; *Le Pere Michel*; *Homme gris* przez Esneaux; *La Sentinelle d'honneur* przez Salle. Te dzienniki wydawane są przez tak zwanych liberalistów. Na przeciw nich z strony Ministrów wychodzą następuiące: *Le Spectateur politique et literaire*; *Le Publiciste*; *Les Archives politiques et literaires*; *Le Moderateur* &c. Ultraroialiści maią także swoie dzienniki, iak n. p. *Le Vendeen ou l'eplucheur*; *Les Lettres Champenoises* przez X Jondot; *Le Conservateur* przez Chateaubriant; *L'Ami de la Religion et du Roi*, na przeciw któremu liberalny Biskup Gregoire wydaie *La Chronique religieuse.* — W ogrodzie Tuilleries zabronione iest czytanie i zbiianie Minerwy i dziennika handlowego.

Celnik w Cette umarł okropną śmiercią. Przyzwyczaiony połykać złote pieniądze, założył się, iż połknie 50 centimowkę; dokazał swego i wygrał zakład. Odważył się nakoniec na połknienie 6cio frankówki; lecz ta uwięzła mu w gardle, i umarł pomiesiecznych womitach w naywiększych boleściach.

Dwór Hiszpański w nowey nocie przełożył Mocarstwom sprzymierzonem szkody, iakie z niepodbicia iey osad dla całey Europy wynikną. — Margr. Castel Dorina złożony iest z swoiego urzędu iako Gubernator Kadyxu i Andaluzyi. Jego mieysce zastąpił Jenerał Abisbal, którego głoszą zawsze ieszcze dowodzą uzbraianey tam przeciw południowey Ameryce wyprawy, która iednak pomimo nadeszłych iuż 3 nowych fregat z Rossyi, przed 4 miesiącami ztamtąd nie odpłynie.

ROZMAITOSCI.

Pochwała Próżniactwa

— *z Wileńskich Brukowych Wiadomości.* —

Autor powiedziawszy na wstępie:

" Cała powszechność autorów, przezacnych kollegów moich, zgodziła się od wieków przynaymniey na to: ażeby każde dzieło od pochwały zaczynać. Te pochwały pospolicie są dwoiakie: bo naprzód, iak przekupnie stoiący we drzwiach kramów swoich, wywołuią zalety wszystkiego, co maią na przedaż; tak autorowie, stanąwszy na czele swoich dzieł, obiecuią czytelnikowi to naukę, to dowcip to rozrywkę, to dla strawności żarty i śmiechy, to nakoniec nieprzebrany skarb arcy potrzebnych wiadomości, aby tylko zbyli swóy towar, który także zawsze iest w naylepszym gatunku, póki go nie przedadzą. Oprócz tego, są zaufani w sobie pisarze, którzy występuią z dziełem w ręku, ostrzegaiąc nieznacznie: Oto ia iestem; kupuycie, czytaycie i dziwuycie się. Ci, nim przystąpią do zalety dzieła, pospolicie całą pierwszą stronnicę zapełniaią tytułami, nie opuszczaiąc naymnieyszego zaszczytu, i daiac przez to znać czytelnikowi, że ma przed sobą dzieło znakomite, które powinien czytać z podziwieniem i naygłębszem uszanowaniem. Takowe tedy poprzednicze pochwały, czyli raczey samochwalstwa, albo są tytułem albo się nazywaią przemową lub wstę

pem.

Tak daley rzecz prowadzi:

"Nic niemasz przyiemnieyszego, nic właściwszego, dla dobrze urodzonego i przystoynie wychowanego człowieka, nad próżniactwo: zkąd i przysłowie urosło, że chłop stworzony do pracy. Dorozumieć się należy: Pan do odpoczynku. Otóż ia, dzięki Bogu, iestem z tego względu Pan nad Pany; całą gębą Pan; bo od rana do wieczora nic nie robię. Słyszałem, że Włochy zupełnie są moiego zdania, i nazywaią próżniactwo naywyższą rozkoszą, Il delizioso non far niente. Co pokazuie, że iakkolwiek narody pomiędzy sobą się różnią, prawda iest iedna na całym świecie. Ale na co nam próżniactwa we Włoszech szukać? Natura bynaymniey nie upośledziła ani kraiu, ani miasta naszego w tey mierze. Owszem, powiem bez przesady żebyśmy śmiało i z Włoskiemi miastami o pierwszeństwo iść mogli. Byłby to nowy, a cale niepospolity zawód do chwały. Ale chcąc się puścić w ten zawód, trzeba iakiekolwiek o nim powziąść wyobrażenie. Rozliczne albowiem są, i niemal nieprzebrane rodzaie i sposoby próżnowania, które, gdyby wszytkie opisać przyszło, mało iest w kraiu naszym papieru i papierni. Zatem ia wyliczać ich w teraźnieyszey pochwale nie myślę, która, właściwie mówiąc, nie tak powinna bydź pochwałą, iak podziwieniem. Bo próżniacy zawsze się dziwią, gdy chwalą. J w rzeczy samey, na iakąż lepszą pochwałę próżniak zdobyć się może? Zadumieć się, ręce założyć i gębę otworzyć; albo wznieść oczy do góry, i głową kiwnąć; oto są naywłaściwsze i naynaturalnieysze iego pochwały. Ja wszakże, iako cokolwiek poduczony i niezawsze drzymiący próżniak, uważam: że, iak każda umieiętność, a mianowicie kunszt każdy, ma swoie zasady, swoie niecofnione prawdy, i swoie prawidła; tak i próżniactwo iest prawdziwym kunsztem, prawdziwą umieiętnością, która ma swoie wynalazki, swoie prawa, swoie niezawodne prawdy; a tych się uczyć potrzeba, chcąc umieć próżnować; zwłaszcza próżnować rozkosznie. Owszem, iako każda umieiętność, iak tego uczeni ludzie dawno, bynaymniey się niechwaląc, dowiedli, iest niezgłębiona, i całego życia, całego poświęcenia się człowieka wymaga; tak śmiało powiedzieć można, iż niemasz obszernieyszey i mniey wyczerpaney nad naukę próżnowania. Jey można, nie iuż zwyczayny i krótki nasz wiek, ale Matuzalowe lata poświęcić, nie lata iednego, ale milionów ludzi; a dla tego ta nieskończona nauka ledwo będzie zaczęta. Cóż dopiero mówić o iey powabach! Poświęcamy się tey niewyczerpaney rozkoszy od urodzenia aż do zgonu, a przecie umieramy niesyci. — I któżby się nią nasycił?

"Jak dawniey tak i dziś palemy próżniactwu ofiary. Nasze naprzykład spacerowe ogrody i place; nasze bilardy, kawiarnie, winiarnie, szynki, kazyna i t. p. nie sąż to bożniczki poświęcone próżniactwu? Powiedzmy prawdę: każdy i każda z nas oddaie winny hołd temu bóstwu, ale każdy i każda inaczey; lubo nikt się przyznać do tego bałwochwalstwa niechce. Wy np. z fayką w ustach, to poważnie po izbie stąpaiący, to się rozwalaiący po kanapach i sofach, to w oknie znakomicie leżący próżniacy; komuż palicie tytuniowe kadzidło, ieżeli nie moiemu bóstwu? Wy cały dzień po ulicach i placach przechodzący się Panowie i Panicze, kiedy się wyłupionemi oczyma wpatruiecie we

wszystkich przechodzących, lub głęboko rozmyślacie nad płynącą Wilią, do kogoż się modlicie?.. Wy po całych dniach w kawiarniach i po bilardach na rozmowie czas trawiący próżniacy, nie iesteścież prawdziwemi ofiarnikami w świątyni ulubionego bożyszcza naszego?.. Wy ludzie bez celu, włóczący się dzień cały z domu do domu, wszędzie łowiąc, zbieraiąc, i roznosząc nowinki i plotki; wy pilni i pracowici czytelnicy gazet i podług nich urządzaiący świat politycy; wy dni i wieczory przy kobietach przepędzaiący starzy trefnisie; wy wymuskani i ustawicznie się przed każdem zwierciadłem muskaiący gładysze; wyperfumowane laleczki, wycackane bałwanki,.. wy, przykute do stołów i stolików, wywiędłe, wybladłe, zaziaiane i ledwo dyszące kostery;.. wy uczeni i głębocy rachmistrze wszystkich podobnych zdarzeń i wypadków bostona, wiska, triktraka, arcabów i szachów;.. wy na wyyście możnych wiecznie w przedpokoiach dybiący aspiranci;.. wy tuzinami po rozmaitych kancellaryiach od rana do wieczora gryzący to pióra, to palce applikanci.... przystąpcie do mnie, bracia kochani, niech was wszystkich, iako towarzyszów uściskam; wszyscyśmy tego samego bractwa, tego samego rzemiosła. I wasbym mógł uściskać Panowie woyskowi, zwłaszcza podczas pokoiu; i was, Przewielebni oycowie, po nabożeństwie; ale wam dam pokóy, nadtoście dla mnie poważni.

" Teraz zaś do ciebie się obracam płci piękna; przyymiy hołd i uszanowanie moie naygłębsze. Niesprawiedliwie mężczyzni wszystkie talenta i nauki sobie przywłaszczyli. Mniemani uczeni, utrzymywali i utrzymuią, iż nie iesteś stworzona do umieiętności głębokich, które usilnej i mocney wymagaią uwagi.... Co też ci bakałarze bredzą!.., Nikt naypierwszey i nayobszernieyszey ze wszystkich umieiętności, to iest, kochaney moiey nauki, lepiey od ciebie nie posiada; owszem, ty tylko iedna znasz czyste i prawdziwe iey zasady; bo ty tylko prawdziwie rozkosznie odpoczywać umiesz. Jak też tym nędznym nudziarzom mogło przyyść do głowy, że więcey od ciebie umieią!... Wy więc napuszeni i zaufani w sobie, mędrcy mniemani, przystąpcie do mnie, ia was wywiodę z błędu; póydźcie ze mną do gotowalni Temiry... póydźcie do niey na wieczór lub herbatę... A co? — gdzie wasza nauka?.., Uginaycie, krnąbrni, kolana, schylaycie harde karki, i wyznaycie, bluźniercy, żeście zwyciężeni.... Czyż całe wasze nudne ślęczenie i niepotrzebne suszenie mozgu, warto iedney filiżanki herbaty, którę wam biała rączka Temiry podaie?... Czy poymuiecie, niedołężne głowy, wiele to ta białość, okrągłość, i pulchność rączki kosztuie starania, zabiegów i nauki?...Á tę naukę czy obiął z was który? Czy byliście choć w przysionkach tego wielkiego przybytku? Zastanówcie się teraz i poymieycie, ieżeli możecie, że Temira nie potrzebuie do swoiey gotowalni więcey, nad trzy godziny... że cztery tylko nimfy nad przygotowaniem iey ubioru dzień i noc pracuią;... że nie spoczywa w zachwycaiącem łożu nad godzin dziewięć;... że godzinę iest na spacerze, dwie z wizytami, dwie na teatrze; że pięć godzin przyymuie, bawi się, ie obiad i piie herbatę, a dwie zamknięta, uczenie, na miękkiey odpoczywa sofie. Jak to, powiecie, uczenie? Jak to? Oczywiście: bo naukami się bawi; to iest, leży z xiążką w ręku; albo z xiążką

otwartą na obok stoiącym stoliku. A ta xiążka iest romansem, opisaniem podróży w listach, lub nową Paryzką operą albo komedyią. A ta xiążka, iest naturalnie Francuska. A na tę xiążkę... ładnie przewracaiąc karty, Temira, kiedy niekiedy od niechcenia spogląda... Od niechcenia: bo co moment ktoś iey przerwie, bo ten natręt, Szambelanic, często nie, opowiedziawszy się, wpada, i naypięknieysze kawałki (*) przerywa. . Ale cóż robić, kiedy się tego natręta pozbyć niemożna; kiedy to iest chłopiec dobrze urodzony, dobrego tonu, zawsze wyperfumowany, i prześlicznie tańcuie!"

" Ale nie sama Temira posiada rzadki, przyiemnie nic nie robienia, talent, czyli wstylu technicznym, talent bawienia się. Cała iey płeć wynayduie bez przerwy coraz nowe bawienia się sposoby. Co za strata, że tak wiele ważnych i dowcipnych wynalazków ginie dla świata. Owóż właśnie, ażeby temu zaradzić, ażeby się rzuconey na swoię płeć obelgi, na bakałarzach zemścić, Klimena, nayczystszym ożywiona duchem, pałaiąc nayszlachetnieyszą miłością honoru płci swoiey, otwiera nowe Towarzystwo, które wszystkie postrzeżenia i wynalazki, w piękney bawienia się sztuce, zbierać, w pamiętniki układać, i tę, od niechcenia, kiedy niekiedy ogłaszać myśli. Dotąd zapisuią się do Towarzystwa tego coraz nowe członki, rozdaią urzędy, i stanowią organiczne prawidła. Brakuie tylko sekretarza; bo którażby biała rączka walać się w atramencie chciała? a potem redakcyia, rzecz tak nudna!.... Trzeba więc na to mężczyzny.... Widząc zatem, tak piękne i ważne mieysce próżne, przyszło mi na myśl podać się za kandydata; ale za pierwszem wyrzeczeniem Szubrawskiego moiego nazwiska, całe zgromadzenie, iednogłośnie zawołało: a pfe!.... Uczona wszakże Klimena, zabrała głos na moię obronę, upewniaiąc: iż, mimo nikczemney figury i wcale niepoczesney miny, mam w sztuce bawienia się i odpoczywania niepospolite i wielu członkom już znaiome zasługi, tak dalece, że mimo uprzedzenia, zdania członków dzielić się zaczęły. Aż do przyszłego więc posiedzenia, poruszę wszystkie sprężyny, oddam ranne uszanowanie wszystkim członkom, trochę przy gotowalniach poskaczę, plotek naniosę i plac bez wątpienia otrzymam. Widzisz tedy czytelniku, iak z tego źródła drogich dla ciebie mogę nazbierać wiadomości! I prawdę mówiąc, robię to iedynie przez przywiązanie do ciebie; bo któżby kazał próżniakowi bydź sekretarzem i redaktorem bezpłatnym? Wiesz, że my próżniacy, o płatne się tylko i dobrze płatne ubiegamy mieysca, i od wieków przekonywamy świat cały, że się nam wszystkie wyłącznie należą, iako ludziom w oyczyźnie nayzasłużeńszym. A ia z moiey strony zupełnie iestem tego zdania, i po prostu tak trzymam: iż niemasz nad nas słusznieyszych ludzi.„

Słuszna uwaga. — Nie ludzie, ale czasy robią rewolucyie. Mądry Monarcha nie użyie zatem dla zapobieżenia rewolucyi ani dział, ani bagnetów, ani pałaszów, gdyż spławiłby tylko przez to we krwi olbrzymów, aleby ich nie utopił. Zastosuie się owszem do ducha czasu; i nakieruie do niego rzeczy.

(*) Przepraszam: zapomniałem, że powinno bydź passaże.

DODATEK
DO Nro 97.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 6 GRUDNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Londynu d. 17 Listopada.

Dodatek do dzisieyszey gazety Dworskiey donosi iak następuie o śmierci Królowey:

W Whitehall d. 17 Listop. 1818.

Dziś o godzinie 1 z południa z nieokreślonym żalem całey Rodziny Królewskiey umarła N. Królowa po długiey i bolesney chorobie, którą z pobożnością i wytrwałością znosiła. Mnostwo wielkich i przykładnych cnot, które tę Monarchinią przez długi Jey ciąg życia zdobiły, i od każdego z Jey poddanych iakiego bydź stanu wielbione były, czynią utratę zacney tey Monarchini tak dla całego narodu bolesną, iż trudno iey opisać. — Zofiia Karolina, córka Xcia Karola Ludwika Fryderyka Meklenbursko-Strelickiego, ciotka panuiącego teraz W. Xcia Meklenbursko Strelickiego Jerzego Karola Fryderyka Józefa, urodzona d. 19 Maia 1744, zaślubiona d. 8 Września 1761 z Królem W. Brytanii Jerzym III., zostawiła 12 żyiących dzieci, 7 synów i 5 córek. — Jedna z iey córek Królewna Augusta choruie ieszcze i nie wyszła z niebezpieczeństwa. Królewna Zofiia przyszła do zdrowia. — Z powodu śmierci Królowey parlament musi bydź naypóźniey w 40 dni zwołany, dla obrania na iey mieysce opiekuna dla chorego Króla.

Były Jenerał Francuzki Gourgaud, stronnik Bonapartego, który od dawnego czasu bawił w Londynie i opis bitwy pod Waterloo drukować kazał, został d. 14 b. m. z rozkazu Ministra spraw wewnętrznych aresztowany, i stosownie do bilu względem cudzoziemców z kraiu wyprowadzony. Odpłynął na pocztowym statku z Harwich do Hamburga. Prawdziwey przyczyny uwięzienia i oddalenia z kraiu Jenerała Gourgaud dotąd wiedzieć nie można; ale żeby należał do spisku względem uwolnienia Bonapartego, byłby wedle uchwały parlamentowey albo na śmierć, albo na wieczne więzienie osądzony. Wygnanie iego nastąpiło iednak po nadeyściu wiadomości z wyspy S. Heleny.

Officer okrętu Muskwito, który niedawno z wyspy S. Heleny przybył, napisał pod d. 8 Listopada do iednego z swoich przyiaciół w Carlisle list następuiący:

— Na wyspie S. Heleny schwytano rozmaite listy, które pod napisem do .... przeznaczone były do Bonapartego. W niektórych z nich znaydowały się assygnacyie na pieniądze dla ułatwienia iego ucieczki. Kilka należących do tey sprawy osób zostało uwięzionych. Korsarz połudulowey Ameryki krążył przez kilka tygodni przed wyspą S. Heleny. Mogę iednak WPana zapewnić, iż więzień stanu przy naszem odpłynieniu znaydował się w dobrem obwarowaniu.,,

List z wyspy S. Heleny pod d. 28 Września zawiera co następuie: —" Jutro odpływa ztąd okręt Muskwito do Anglii z doniesieniami Gubernatora Hudson Lowe, które, iak się dowiaduiemy, tyczą się odkrytey korrespondencyi, z którey okazuie się uknowany bydź spisek na uwolnienie Bonapartego. Pomiędzy należącemi do niego osobami wymieniaią pewny Dom Bankierski w Londynie i dwie inne osoby na stałym lądzie. Jenerał Gourgaud musiał ztąd oddalić się, ponieważ Napoleon nie chciał, aby z powodu kłótni poiedynkował się z Hr. Montholon. Inni sądzą, iż w innych wcale oddalił się ztąd zamiarach. Bonaparte miał 15,000 fszt. otrzymać; lecz iakim sposobem poiąć tego niemożna. Jenerał Bertrand zapewnia, iż Bonaparte może ciągle milliionem funtow szterlinków rozrządzić. Z obcych Kommissarzy na wyspie S. Heleny oddalili się Austryiacki i Rossyyski i pozostał tylko Francuzki. Bonaparte żadnego z nich nie uznał. Austryiacki Kommissarz, Baron Stürmer, podczas całego swoiego pobytu raz tylko Bonapartego widział.,,

Dziennik Goniec odpowiada znowu dziennikowi Morning-Chronicle. Ostatni wyraził: "Pomimo zasłony, którą Goniec pokrywa ostatnie z wyspy S. Heleny przywiezione doniesienia, zostaiemy przy wczorayszem naszem twierdzeniu, iż to wszystko iest tylko próżną trwogą i zmyśloną korrespondencyią. Na co odpowiada Goniec: Zgoda! lubiemy obstawanie przy wymyslonym przez siebie zdaniu, iakkolwiek Morning-Chronicle okazuie się tu tak zuchwałym i upartem iak chłopiec zasługuiący na rózgi. Zresztą nie zazdrosczemy mu iego przywiązania do Bonapartego, równie iak wymyślonego przez niego romansu.,,

Z Włoch d. 9 Listopada.

Wystrzały z dział d. 6 b. m. w Rzymie zapowiedziały wyiazd z tego miasta Króla obu Sycyliy. Brat iego Karol IV. Król Hiszpański odprowadził go. Xiężna Floriba miała za nim d. 8 wyiechać. J. K. Mość pożegnał się przed wyiazdem z Oycem S. Królem Emanuelem Sardyńskim i z Xiężną Chablais. Mowią, iż ten Monarcha wielu znakomitym Neapolitanom, którzy z powodu swoiego postępowania w czasie rewolucyi oddalić się z kraiu musieli, dał w Rzymie łaskawe posłuchanie, i rzekł do nich: iż mile będą w Neapolu widzianemi. Tak więc i drugi Burbon na wzor Ludwika XVIII. przyiął za zasadę swoiego postępowania: "iedność i zapomnienie.,,

Z Sardynii dozwolony iest wywoz wszelkiego zboża i warzywa.

Dla poskromienia coraz bardziey szerzącey się kradzieży w Bononii wyznaczył rząd kommissyią, od którey niema żadnego odwołania się, i każdego złoczyńcę może śmiercią karać.

Tanieczmik Duport w przeieździe swo-

im przed niejakim czasem z Neapolu do Minchen dał w Bergamo widowisko swey sztuki. Orkiestra iak gdyby zczarowana iego skokami grać mu zaprzestała, aż ią sam musiał z odurzenia obudzić.

Od brzegów Menu d. 21 Listopada.

W. Xże Badeński iest ciągle chory.

Baron Stein mieszkać ma daley w kraiu swoich przodków Xięstwie Nassauskiem bez zatrudnień politycznych.

Xże Glucestru obiechał d. 11 b. m. okolice Zurichu w towarzystwie Pułkowników Szwaycarskich Muralt i Fussli, którym pokazać sobie kazał plac bitwy w r. 1799 między Rossyyskiem i Francuzkiem woyskiem, potem znaydował się na obiedzie, który Rząd tego kantonu dał dla niego. D. 12 udał się przez Konstancyią i Szaffhusę do okolic Nadreńskich.

Na polowaniu, które W. Łowczy Xże Auersberg w dobrach swoich wyprawił, ubito w przeciągu 5 dni 12,000 zwierzyny, pomiędzy któremi 2000 barzantów.

N. Cesarz Austryiacki w podroży z Akwisgranu przeiechał wczoray przez Frankfort. Deputacyia od Senatu przyięła tego Monarchę na granicy miasta, a oba Prezydenci w bramie Bockenheim, z któremi J. C. K. Mość raczył chwilę rozmawiać. Gdy konie odmieniono, udał się J. C. K. Mość przy okrzykach ludu, wystrzałach z dział i odgłosie dzwonów w dalszą drogę. Oddział jazdy wolnego tego miasta odprowadził J. C. K. Mość aż do granicy. N. Cesarzowa iego Małżonka wyieżdża iutro z Minchen przeciw niemu do Donauwörth, a d. 23 przybędzie J. C. K. Mość z swoią Małżonką do Minchen.

Z Sztokolmu d. 6 Listopada.

Onegday d. 4 Listopada w rocznicę połączenia Szwecyi z Norwegiią przez uchwałę seymową ostatniego kraiu, dał Minister Norwegski stanu, P. Ancker, wielki obiad, który N. Król z Następcą tronu obecnością swoią zaszczycić raczyli. W wieczor było widowisko teatralne, na którym tak sztuka, iako i śpiewy odpowiadały uroczystości dnia tego.

W r. ieszcze 1814 gdy woysko Szwedzkie zbliżyło się w Norwegii do mieysca w którym Król Karol XII. chwalebne swoie życie zakończył, prosiło Króla o pozwolenie wystawienia mu pomnika. Król pozwolił i poczynione zaraz zostały potrzebne do tego kroki. Teraz otworzona została w wszystkich pułkach dobrowolna składka na tten pomnik, który w stoletnią rocznicę śmierci tego Bohatyra d. 11 Grudnia w stolicy wystawiony zostanie.

Z wschodniey Gotlandyi piszą, iż przy ciągle ciepłey do tego czasu porze poziomki zaczęły powtórnie kwitnąć; z resztą przez 6 tygodni deszcz nie padał i wszystkie studnie powysychały.

Król z własney kassy pożyczył miastu na budowy 100,000 tal: b. na 3 od sta Od 4 lat wydało iuż to miasto na upięknienie i wygody stolicy 332,000 tal: b.

Otworzony tu teraz został gabinet do czytania, w którym znaydu ą się naycelnieysze zagraniczne dzienniki i gazety.

Kommissyia, którą Król w Norwegii wyznaczył, dla wybadania z powodu wiadomego skupienia uwięzionych Chłopow, uwolniła znowu 8 tak iż ieden tylko iuż w więzieniu zostaie. Pokazało się, iż uwiedzeni ci ludzie nie mieli żadnego złego zamysłu; dla tego też łagodnie z niemi postępiono.

Z Amsterdamu d. 21 Listopada

Papiery publiczne spadaią tu bez przykładu. We czwartek było na giełdzie tak wiele sprzedaiących papiery, iż te bez żadney polityczney przyczyny, o 7 od sta spadły. Niektórzy Meklerowie musieli nawet z tego powodu wstrzymać wypłaty. Na dzisieyszey giełdzie ieszcze gorzey stały; niektórzy ich właściciele musieli ie o 3 od sta taniey sprzedać, niżeli początkowo zakupić mogli. Pomieszanie z tego powodu pomiędzy kupcami iest bardzo wielkie i ustał wszelki kredyt.

Naywiększe Stopnie Zimna.

Dnia	1 Grudnia stopni zimna	—			—	4,0
—	2	—	—	—	—	3,0
—	3	—	—	—	—	5,6
—	4	—	—	—	—	10,0

TEATR NARODOWY

W przyszłą Sobotę, to iest dnia 12 Grudnia na Benefis *Pani Kochanowskiey* dana będzie pierwsza Reprezentacyia Dramy w 5 Aktach z francuskiego przełożoney, pod tytułem: OKROPNA PÓŁNOC, czyli RUINY ZAMKU DE LA SORRE.

DONIESIENIE

W Handlu korzennym Joz. N. Szreibera w ulicy Grodzkiey pod Nro. 229 dostać można Łososia marynowanego i wędzonego, Jesiotra marynowanego, i Kasztanów świeżych Włoskich.

Dobra Miasto Sobkow, wraz z przyległemi Wsiami Nida, Sokołow gorny i dolny, i Wierzbica, w Województwie Krakowskim, a Powiecie Szydłowskim, o Milę iednę od Jędrzeiowa leżące, JW. Stanisława Hrabi Szaniawskiego dziedziczne, maiące Folwarków trzy, Lass dostateczny, Łąki obszerne, Grunta dobre, Kamienia Wapiennego obficie, są do przedania z Woli Dziedzica. Życzący Sobie kupna tychże Dóbr niech się zgłosi do Dziedzica Onychże JW. Stanisława Hrabi Szaniawskiego, Orderów Polskich Kawalera, mieszkaiącego w Krakowie w Domu własnym na Ulicy Grodzkiey pod Liczbą 180, a o Cenie i Warunkach Kupno stanowić maiących od Onegóż dowie się.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do art. 118 Kod. Cyw. podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Inst. kraiu tuteyszego na powodztwo Wiktoryi z Konopiców Małostowey, żądaiącey ogłoszenia nieprzytomności iey męża Benedykta Małosty, więcey od lat czterech w mieyscu ostatniego zamieszkania swego we Wsi Chrośnie Gminie Balice nieprzytomnego, wydał w dniu 4 r. b. Wyrok polecaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Benedykta Małosty Sędziemu pokoju Okręgu W. M. Krakowa oddziału 11go. — W Krakowie d. 24 Listopada 1818 r.

(podpisano) *Nikorowicz, Prezes*

Raubach, Sek. Sądu Apell.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralego Miasta Krakowa i iego Okręgu Stosownie do art. 118 Kod. Cyw. podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Inst. kraiu tuteyszego na powodztwo Katarzyny z Chuderskich Jekniowey, żądaiącey ogłoszenia nieprzytomności iey męża Tomasza Jeknia więcey od lat czterech w mieyscu ostatniego zamieszkania swego w Mieście Chrzanowie i Gminie tegoż nazwiska nieprzytomnego wydał w dniu 3 b. m. Wyrok polecaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Tomasza Jeknia Sędziemu Pokoiu Okręgu Chrzanowskiego. — W Krakowie d. 24 Listopada 1818.

Nikorowicz.

Raubach Sekr. Sądu Apell.